

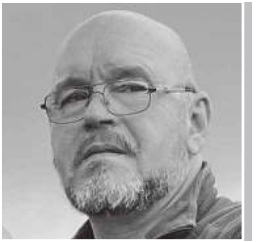
Miliony dla gminy POKRZYWNICA

- STR. 3

Zmarł lekarz Gajda med

Jak wspominają
go współpracownicy?

- STR. 3



TYGODNIK LOKALNY

PULTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY

3,50 zł
W TYM 5% VAT



NR 35 INDEKS 342424
ISSN 1429-6837

26 SIERPNIA - 1 WRZEŚNIA 2025

www.pultuszcza.pl

T Y G O D N I K

Pultuski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U

REKLAMA

INTERCARS
Filia Pultusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL

ROBERT GAJDA

Świętuje tytuł profesorski

CZYTAJ NA STRONIE 2

Przebudowa Ronda Ofiar Katynia

Po co i dlaczego tak długo? Pytamy u źródła.

CZYTAJ NA STRONIE 3

Z prezesem ŚWITU o życiu w trzeźwości

- STR. 12

Zachwyciła samą Justynę Steczkowską!

Wywiad z Natalią Łączkowską.

- STR. 5

Żeby chleba nie zabrakło

Piękne kurpiowskie dożynki w gminie Zatory

- STR. 14

REKLAMA

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

♦ PULTUSK ♦ WYSZKÓW ♦ PŁOŃSK ♦ CIECHANÓW ♦ OSTROŁĘKA ♦ WIERZBICA

☎ 601 770 940 ☎ 23 692 09 75 www.isbud.pl

Biurowisko sprzedaży: Pultusk, ul. Białowiejska 17c pon-pt 8:00-16:00

Quo vadis...? Profesor Robert Gajda świętuje tytuł profesorski



Rodzinne zdjęcie. Od lewej: Malwina Sierzan-Gajda, Jacek Gajda, Michał Ciach, Agata Gajda, Robert Gajda, Beata-Olszewska-Marra, Nicoletta Marra, Błażej Stańczak



Od lewej: Agnieszka Zalewska, Jan Zalewski, Andrzej Grabowski, Henryk Kowalczyk, Beata Józwiak, Jarosław Józwiak.



Od lewej: Robert Gajda, Jacek Kubica, Aldona Kubica, Iwona Drygas, Wojciech Drygas, Beata Olszewska-Marra



Od lewej: Jarosław Arbat, Wiesław Kosek, Józef Langfort, Małgorzata Charmoniuk

23 sierpnia 2025 roku w Kacicach pod Pułtuskiem odbyła się kameralna, ale doniosła uroczystość z udziałem prof. dr. hab. n. med. Roberta Gajdy – Honorowego Obywatela Pułtuska, który decyzją Prezydenta RP z 5 marca 2025 r. otrzymał tytuł profesora nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o zdrowiu. Spotkanie zgromadziło współtwórców jego sukcesów naukowych, przyjaciół, osoby wspierające od lat oraz rodzinę. Wieczór upłynął na refleksjach o drodze zawodowej i życiowej, podziękowaniach, wspomnieniach, a także – planach na przyszłość

Kontekst i pytanie otwierające

„Quo vadis...?” – to retoryczne pytanie, które prof. dr. hab. n. med. Robert Gajda postawił podczas spotkania z kadrą naukową współtworzącą sukces naukowy Honorowego Obywatela Pułtuska, otwierając tym samym refleksję nad własną dalszą drogą zawodową po uzyskaniu tytułu profesora.

Prof. dr. hab. n. med. Robert Gajda, Honorowy Obywatel Pułtuska, postanowieniem z dnia 5 marca 2025

r. Prezydenta RP Andrzeja Dudy otrzymał tytuł profesora nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o zdrowiu. Jak sam wtedy powiedział: „A teraz będę celebrował to osiągnięcie – będę to robił długo. Tylko moi bliscy, Beata, moja partnerka, moje dzieci będą celebrować to osiągnięcie, ile tysięcy wieczorów do późnej nocy, zamiast być z nimi, siedziałem w piśmiennictwie naukowym i opracowywałem artykuły czy analizowałem wyniki badań. Teraz, z różnych powodów,

też zdrowotnych, nadrabiam ten czas stracony dla bliskich. Oczywiście nie żałuję czasu spędzonego w swoim gabinecie. Lubilem zawsze pracować naukowo. Mam przecież 7 specjalizacji jako lekarz – co jest rekordem Polski również!”

Świętowanie uhonorowania tytułem profesorskim przez Prezydenta RP w kulminacyjnej uroczystości, połączonej z obchodami „10-lecia powstania Szpitala Powiatowego Gajda-Med”, które odbyło się w Domu Polonii w Pułtusku, zaszczyliło swoją obecnością ponad 400 osób.

Druga uroczystość – Kacice, 23 sierpnia 2025 r.

W dniu 23 sierpnia w Kacicach pod Pułtuskiem, w kameralnej, aczkolwiek doniosłej atmosferze domu, w którym na co dzień zamieszkują prof. Robert Gajda wraz ze swoją partnerką Beatą Olszewską-Marra, odbyła się druga i ostatnia uroczystość celebrowania uzyskania tytułu profesora – tym razem w wąskim gronie naukowców, którzy byli współautorami sukcesu, osób, które od lat wspierały profesora w różny sposób, przyjaciół oraz członków rodziny. Był to niestety najzimniejszy dzień tego lata, które również – wbrew ocieplaniu klimatu na świecie – w Polsce było wyjątkowo chłodne.

Profesor sarkastycznie przywitał Gości słowami: „Długo



Od lewej: Joanna Szczepańska-Gieracha, Krzysztof Hańbicki, Witold Rużyłło, Elżbieta Katarzyna Biernacka



Łukasz Skrzypek, Mariola Sobolewska, Sławomir Sobolewski, Krzysztof Rybarczyk, Malina Rybarczyk

czekaliśmy, aż się ochłodzi w tym upalnym lecie. W końcu da się oddychać rześkim powietrzem. W tym zamówionym po męczącym gorącym lecie, najchłodniejszym i wietrznym dniu wraz z Beatą Olszewską-Marra witamy bardzo ciepło w naszych skromnych progach”, po czym z uśmiechem dorzucił: „Chyba nie takich skromnych – ten

budynek został zauważony w różnych konkursach w Polsce i Europie. Nie zabiegaliśmy o to, w przeciwieństwie do projektantów, którzy zadowoleni byli ze swojej pracy i chcieli to ‘puścić w świat’, co zresztą zrobili skutecznie...”

Kontynuując, powiedział: „Witam wszystkich bardzo serdecznie, a kolejność, w jakiej Państwa będę wital

i przedstawiał, będzie bez większej logiki, a już na pewno niezwiązana z tzw. zasadą precedencji, czyli zasadą ważności Gościa. Wszyscy Państwo jesteście bardzo i tak samo dla mnie ważni, a obecność Wasza bardzo nas zaszczyca.”

Pełna wersja obszernego artykułu wraz ze zdjęciami na pultuszcak.pl i fb Tygodnika Pułtuskiego. red.

TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszcak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; graza@atessa.pl
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 aplochocka@pultuszcak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składają na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora). Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000



Wydawca: Agencja TIO
e-mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2





OGROMNE WSPARCIE UNII EUROPEJSKIEJ DLA GMINY POKRZYWNICA

Przed tygodniem w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego miało miejsce bardzo ważne wydarzenie: wójt gminy Pokrzywnica Adam Rachuba odebrał umowę dzięki której można będzie zrealizować kolejny etap rozbudowy gminnej sieci wodno-kanalizacyjnej.

Na stronie Urzędu Gminy Pokrzywnica podana jest precyzyjna nazwa tego zadania: „Budowa kanalizacji sanitarnej grawitacyjno – tłocznej w miejscowości Pokrzywnica, etap III wraz z siecią wodociągową na terenie gminy Pokrzywnica” wsparciem bezzwrotnym, realizowanym w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności – komponent B3.1.1 „Inwestycje w zrównoważoną gospodarkę wodno – ściekową na terenach wiejskich”.

Gmina Pokrzywnica otrzymała w ramach KPO ogromne środki pochodzące ze środków Unii Europejskiej, w wysokości 5.000.000,00 zł, a całkowity koszt zaplanowanej inwestycji wyniesie 6.216.623,78 zł. W uchwale budżetowej na 2025 r. pokrzywnicy radni

Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY

zaplanowali przychody na poziomie 47 milionów złotych – obecnie otrzymana dotacja skokowo powiększyła roczny budżet Gminy Pokrzywnica o ponad 10%.

Aby dobrze zilustrować skalę tego dofinansowania ze środków EU dla mieszkańców gminy Pokrzywnica można dodać, że tego samego dnia gmina Ciechanów otrzymała około 4,2 mln zł na budowę kanalizacji wodno-ściekowej.

W gminie Pokrzywnica projekt obejmuje budowę ponad czterech kilometrów sieci wodociągowej, co umożliwi podłączenie 152 nowych odbiorców oraz zbudowanie prawie 3,5 kilometra sieci kanalizacyjnej, dzięki czemu przyłączonych do kanalizacji gminnej zostanie 88 budynków. Jak czytamy na internetowej stronie pokrzywnickiego Urzędu Gminy: „elementem uzupełniającym dla powyższego zakresu jest także wdrożenie technologii informacyjnych i komunikacyjnych.

Inwestycja poprawi komfort życia mieszkańców, zwiększy dostęp do nowoczesnej infrastruktury oraz wpłynie pozytywnie na ochronę środowiska naturalnego.”

Dzięki pieniądзом płynącym z Unii Europejskiej w ramach Krajowego Planu Odbudowy będzie coraz mniej przypadków nocnego wypompywania zawartości szamb do przydrożnych rowów czy „za stodołę”. Nadal zdarza się – i to niestety dość często, że podróżując drogami naszego powiatu przejeżdżamy przez niewidzialną chmurę specyficznego smrodku. Takie „załatwianie sprawy” świadczy o dramatycznie niskiej świadomości społecznej. „Pójdzie w ziemię – nie ma co przepłacać za wywóz do oczyszczalni” w praktyce oznacza, że tacy spryciarze zatruwają ziemię swoją i swoich sąsiadów. Na szczęście można takie sytuacje systemowo eliminować – właśnie dzięki pieniądзом z funduszy EU.

ZCZ

PRZEBUDOWA RONDA OFIAR KATYNIA

Takie remonty zawsze budzą emocje, bo wiążą się z utrudnieniami w ruchu. Odpowiadamy więc, po co te roboty i czy musi to tak długo trwać

Pod naszym krótkim artykułem, w którym 18 sierpnia na profilu FB Tygodnika informowaliśmy o zamknięciu ronda na skrzyżowaniu Mickiewicza z ulicami Jana Pawła II i Al. Tysiąclecia, pojawiło się dużo komentarzy. Część wpisów naszych Czytelników pokazuje pełne zrozumienie potrzeby tej inwestycji – jednak skalę niezadowolenia z utrudnień zaplanowanych na dwa tygodnie można poznać po komentarzu osoby o inicjałach LS: „To jest k.... chore. I co oni tam przez prawie 2 tygodnie będą robić? Nawierzchni zmieniać nie trzeba, jeno naprawić uszkodzenia po ciężkim aucie na środku. To max 3 dni roboty.”

Cytowana treść pokazuje jednak także brak wiedzy na temat rzeczywistych powodów trwającej przebudowy ronda. W takim przypadku uznaliśmy za oczywiste zwrócenie się o wyjaśnienia do Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, Pana Marka Kamińskiego. Poprosiliśmy o podanie powodów, dla których ZDP uznał za konieczne przebudowanie tego ronda i korzyści, jakie z tej przebudowy będą wynikać. Poniżej przytaczamy wyjaśnienia Dyrektora ZDP:

Ze względu na lokalizację i otaczającą gęstą zabudowę, rondo Ofiar Katynia ma niewielką średnicę, co powodowało jego notoryczne uszkodzenie (szczególnie samochody ciężarowe, ze względu na promień skrętu, uszkadzały krawężniki oraz zabrukowaną część pierścienia ronda) – luźne elementy (nawierzchni i krawężniki) stwarzały niebezpieczeństwo oraz częste utrudnienia w ruchu. Przebudowa polega na zabrukowaniu wyspy ronda kostką granitową

(wielkość kostki i faktura identyczne jak wewnętrzny pierścień na nowym rondzie), co pozwoli samochodom ciężarowym na przejazd bez uszkodzenia elementów ronda a jednocześnie, faktura nawierzchni zabrukowanej kostką granitową z wyniesionym (ponad poziom nawierzchni bitumicznej) o 1,5 cm krawężnikiem, ograniczy prędkość i wymusi właściwy tor jazdy dla samochodów osobowych. W środku ronda w projekcie stałej organizacji ruchu przewidziane są demontowalne (na wypadek transportów ponadgabarytowych) tablice U-3c (prowadzące w prawo) o szerokości 180 cm.”

Projekty organizacji ruchu drogowego weryfikuje rzeczystwo. Wykonane przed laty rondo z czasem okazało się zbyt „ciasne”, a to z kolei skutkowało utrudnieniami w ruchu, a ostatecznie niekiedy uszkodzeniami konstrukcji samego ronda. Dyrektor Kamiński, widząc jako praktyk efekty weryfikacji teorii projektowej z praktyką, dodał także istotne zastrzeżenie:

„mam nadzieję, że to rozwiązanie zapewni bezpieczeństwo na skrzyżowaniu, jeżeli nie, będziemy musieli wprowadzić progi wyspowe na dojazdach – jednak takie rozwiązanie może stanowić problem w utrzymaniu drogi, płynności jazdy, w tym dla służb.”

Podsumowując wyjaśnienia uzyskane od zarządcy drogi, można odpowiedzieć cytowanemu na wstępie, oburzonemu internaucie: skoro na rondzie od lat powtarzały się zniszczenia konstrukcji, to nie wystarczy po raz kolejny naprawiać zdemolowane elementy skrzyżowania – należy je przebudować tak, aby do takich zniszczeń nie dochodziło. Poza tym potencjalnie mogło tam dochodzić nie tylko do uszkodzeń infrastruktury drogi – ale w równym stopniu do uszkodzeń aut. A to mogło skutkować roszczeniami wobec zarządcy drogi o odszkodowania.

Dodatkowo zapytaliśmy, czy przebudowa Ronda Ofiar Katynia wprowadzi zmiany, które uniemożliwią „komunikację” samochodów w obie strony z jedni ronda na plac przed bankiem Santander. Jak wiadomo, od lat kierowcy beztrudnie pokonują krawężnik włączając i wyłączając się z ruchu między wylotami J.P.II i Mickiewicza, co stanowi poważne wykroczenie i stwarza realne zagrożenie bezpieczeństwa. Jak się okazuje, nie pojawią się w tym miejscu słupki czy bariera – problem polega na tym, że teren przed bankiem, będący własnością prywatną, w tym miejscu praktycznie styka się z asfaltową nawierzchnią jezdni na rondzie. Powiatowi drogowcy po prostu nie mają gdzie zamontować jakichkolwiek elementów, które mogłyby fizycznie uniemożliwić kierowcom nagminne popełnianie wykroczeń w tym miejscu. Rzeczywistość, o której pisaliśmy na łamach Tygodnika już kilka razy, jest rażąco oczywista: część kierowców wjeżdża na plac przed bankiem jadąc po chodniku (wzdłuż chodnika!) od zjazdu z ul. Jana Pawła II, a część wjeżdża na ten „parking” bezpośrednio z jezdni ronda, pokonując krawężnik między wylotami ulic J.P.II i Mickiewicza. Wniosek jest następujący: praktycznie każdy kierowca, który wjechał na ten plac popełnił wykroczenie.

Skoro nie ma możliwości technicznych wykluczających popełnianie wykroczeń, nadzieja na zachowanie porządku w rękach Policji.

Zwróciliśmy się w tej sprawie do naczelniczki Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Pułtusk. Podkomisarz Anna Kowalczyk zapewniła nas, że kierowcy popełniający opisane wykroczenia przy Rondzie Ofiar Katynia będą konsekwentnie karani, a funkcjonariusze pułtuskiej drogówki będą bacznie obserwować to miejsce.

ZCZ

Pacjenci chwalili jego zaangażowanie i empatię

W niedzielę, 24 sierpnia, do mieszkańców Pułtuska i okolic dotarła smutna wiadomość. Gajda med zamieścił nekrolog, żegnając zmarłego lekarza Andrya Vervenko.

Był nie tylko wspaniałym specjalistą, ale przede wszystkim człowiekiem pełnym empatii, zaangażowania i życzliwości. Pacjenci darzyli go ogromnym zaufaniem, a my, jego współpracownicy, szcunkiem i sympatią. Jego odejście o ogromna strata dla nas wszystkich - czytamy w notce.

I rzeczywiście, w internetowych komentarzach na forach dla pacjentów, można znaleźć wpisy chwalebne zmarłego lekarza.

Za wspomnienie o zmarłym dziękujemy Agnieszce Matusiak, kierownikowi Przychodni Centrum Medyczne Gajda-Med. Dr Andry Vervenko rozpoczął współpracę w Grupie Gajda-Med w 2021 roku, opiekując się Pacjentami w naszych przychodniach. W przychodniach, w których leczył Pacjentów stał się nie tylko specjalistą w swojej dziedzinie, ale także przewodnikiem

Zmarł lekarz Gajda med



i wsparciem w chwilach choroby. Od pierwszych dni z pełnym oddaniem leczył, wspierał i towarzyszył swoim Pacjentom.

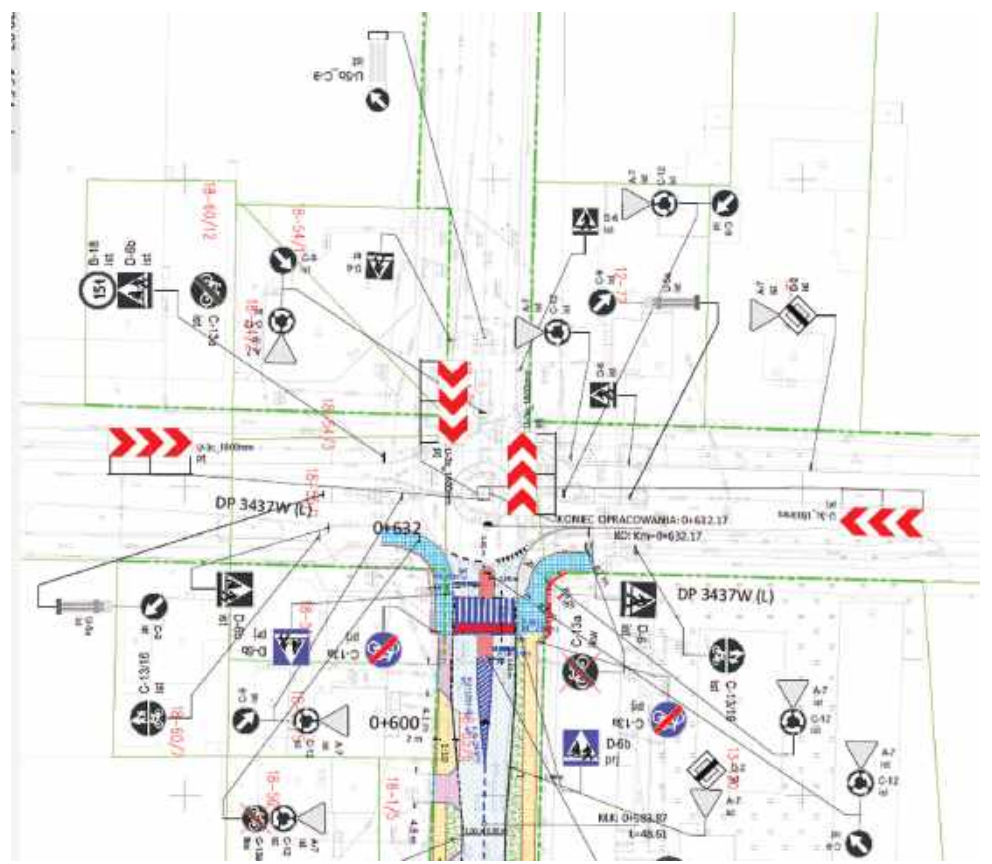
Do samego końca, mimo własnej choroby nowotworowej, nie porzucił swojego powołania. Nawet wtedy gdy sam zmagał się z cierpieniem, znajdował siłę, by ulżyć w cierpieniu innych.

Był ceniony nie tylko za wiedzę i profesjonalizm, ale także za serdeczność, cierpliwość i umiejętność słuchania. Pacjenci darzyli go sympatią i zaufaniem, bo każdy mógł

czuć, że jest traktowany z szacunkiem i życzliwością. W trosce o jakość świadczonych usług uczestniczył w wielu kursach i szkoleniach stale poszerzając wiedzę i umiejętności.

Odszedł zbyt wcześnie, pozostawiając w bólu rodzinę, przyjaciół, współpracowników i wszystkich, którzy mieli szczęście Go spotkać.

W pamięci wielu pozostanie jako człowiek dobrego serca, lekarz z powołania i ktoś kto do końca pozostał wierny wartościom, które nadają sens medycynie.



Projekt przebudowywanego ronda

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO. Dziadek znęcał się nad wnuczką

Policjanci ponownie skorzystali z uprawnień, jakie daje im ustawa antyprzemocowa i wydali natychmiastowy nakaz opuszczenia mieszkania i zakaz zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia przez najbliższe 14 dni wobec 70-latkę, który stosował przemoc wobec swojej wnuczki.

Policjanci zostali skierowani na interwencję do jednej z legionowskich rodzin, gdzie istnieje podejrzenie stosowania przemocy wobec zgłaszającej ze strony jej dziadka. Na miejscu policjanci zatrzymali zgłaszającą i jej 70-latkę. Pokrzywdzona poinformowała policjantów, dziadek jest w stosunku do niej agresywny i wulgarny, do takich sytuacji dochodzi kiedy jest pod wpływem alkoholu.

70-latek został zatrzymany, badanie alkomatem wykazało w jego organizmie pół promila alkoholu. Mężczyzna noc spędził policyjnym areszcie. Rodzina została objęta procedurą Niebieskiej Karty.

Dzielnicy po szczegółowym zapoznaniu się z sytuacją rodziny, uznał za zasadne zastosować wobec 70-latkę nakaz natychmiastowego opuszczenia mieszkania i zakaz zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia przez najbliższe 14 dni.

NOWY DWÓR MAZ.

25-latek wpadł na kradzieży

Zarzut kradzieży usłyszał 25-latek, który na terenie nowodworskiego marketu ukradł artykuły kosmetyczne i przemysłowe. Wartość strat oszacowano na ponad 880 złotych. Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów Wydziału Prewencji, kiedy po raz kolejny przyszedł do sklepu. Przepięknie kradzieży zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze nowodworskiej policji kilka dni temu zostali wezwani na interwencję, do jednego ze sklepów na terenie miasta. Według zgłoszenia pracownik ochrony ujął tam mężczyznę, który dokonał kradzieży. Na miejscu patrol prewencji ujawnił 25-latkę, którego łupem padły artykuły przemysłowe na łączną kwotę blisko 200 zł. Policjanci nałożyli na niego mandat karny.

Na tym jednak ich interwencja się nie zakończyła. Okazało się bowiem, że nowodworzanie już nie po raz pierwszy dokonał w tym sklepie kradzieży. Dwa tygodnie wcześniej ukradł z tego samego marketu artykuły kosmetyczne i przemysłowe na kwotę ponad 880 zł. Policjanci zatrzymali 25-latkę, który odpowie teraz za przestępstwo kradzieży. Zgodnie z kodeksem karnym grozi mu kara nawet do 5 lat więzienia.

PUŁTUSK. 43-latek kierował pod wpływem narkotyków

Pułtuscy policjanci, każdego dnia kontrolują kierujących, sprawdzając stan trzeźwości, uprawniając do kierowania

oraz stan techniczny pojazdów. Zdarza się, że pomimo zakazów sądowych do kierowania pojazdami mechanicznymi, dalej osoby jeżdżą. W miniony weekend funkcjonariusze zatrzymali 43-latkę, który nie powinien wsiadać za kierownicę.

W piątek, 8 sierpnia, na ul. Rynek w Pułtusku policjanci Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli drogowej samochód marki Chevrolet. Za kierownicą siedział 43-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego. Podczas badania stanu trzeźwości mężczyzny policjanci uzyskali wynik negatywny. Jednak w trakcie sprawdzania w policyjnych systemach wyszło na jaw, że kierujący posiada aktywny zakaz sądowy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Mundurowi przeprowadzili również test na obecność narkotyków w organizmie – wynik okazał się pozytywny. W związku z tym od 43-latkę pobrano krew do dalszych badań laboratoryjnych. Po uzyskaniu ich rezultatów mężczyzna usłyszy zarzuty, a sprawa trafi do sądu.

LEGIONOWO. Dozór za groźby karalne wobec ratowników medycznych

Prokuratura Rejonowa w Legionowie zastosowała dozór policyjny wobec 38-latkę, który znieważał i groził ratownikom medycznym, kiedy ci udzielali mu pomocy. Mężczyźnie za popełnione przestępstwa grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Kilka dni temu policjanci z wieliszewskiego komisariatu interweniowali wobec 38-letniego mieszkańca powiatu. Mężczyzna źle się poczuł więc będący z nim kolega wezwał pogotowie ratunkowe. Kiedy ratownicy medyczni przystąpili do działań ratunkowych 38-latek stał się agresywny, wulgarny, kierował w ich kierunku groźby karalne. W obawie o swoje życie i zdrowie medycy poprosili o pomoc policjantów.

Jak się okazało mężczyzna był nietrzeźwy, w organizmie miał blisko 3 promile alkoholu. Z uwagi na popełnione przestępstwa został zatrzymany i noc spędził w policyjnym areszcie. Kiedy wytrzeźwiał usłyszał zarzuty kierowania gróźb karanych oraz znieważania ratowników medycznych. Następnie został przewieziony do Prokuratury Rejonowej w Legionowie, gdzie prokurator nadzorujący dochodzenie zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. O dalszym losie agresywnego pacjenta zdecyduje sąd. 38-latkowi grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

NOWY DWÓR MAZ. 2 promile i wsiadła „za kółko”

W piątkową noc, nowodworski patrol ujawnił jadącą fordem, pijaną 37-latkę. Kobieta wsiadła za kierownicę forda, mając w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Policjanci zatrzymali ją na ul. Warszawskiej w Zakroczymiu. Nietrzeźwa kierująca noc spędziła w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Za kierowanie pojazdem mechanicznym, znajdując się

w stanie nietrzeźwości, grozi kara pozbawienia wolności do lat 3.

15 sierpnia br. przed północą na terenie Zakroczymia, funkcjonariusze nowodworskiej prewencji oraz Posterunku Policji Modlin zatrzymali do kontroli drogowej 37-letnią kierującą pojazdem marki ford. W trakcie sprawdzania stanu trzeźwości okazało się, że kobieta w wydychanym powietrzu ma ponad dwa promile alkoholu. Nieodpowiedzialna kierująca została przez mundurowych zatrzymana i noc spędziła w policyjnej celi. Po wytrzeźwieniu mieszkanka Zakroczymia usłyszała zarzuty. Przyznała się do ich popełnienia. Za jazdę w stanie nietrzeźwości, zgodnie z kodeksem karnym grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

SEROCK.

Był poszukiwany za zlekceważenie zakazu kierowania pojazdami

Kolejna osoba poszukiwana odpowie za popełnione wcześniej przestępstwo. Tym razem jest to 39-latek zatrzymany przez policjantów z Serocka. Jeden z warszawskich sądów wydał nakaz doprowadzenia mężczyzny do zakładu karnego za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

39-latek został zatrzymany kilka dni temu przez policjantów z Komisariatu Policji w Serocku. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ wydał nakaz doprowadzenia mężczyzny do zakładu karnego za kierowanie pojazdem mimo wydanej decyzji o cofnięciu uprawnień. Policjanci sporządzili niezbędną dokumentację, mężczyzna noc spędził w policyjnej celi, a następnego dnia trafił do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasadzoną karę 60 dni pozbawienia wolności.

PUŁTUSK. 3 promile, sądowy zakaz i list gończy

Pułtuscy policjanci zatrzymali 24-letniego mieszkańca powiatu, który prowadził samochód z blisko 3 promilami alkoholu w organizmie, pomimo sądowego zakazu kierowania pojazdami. Mężczyzna był również poszukiwany w celu odbycia kary pozbawienia wolności. Dzięki zgłoszeniu świadka i szybkiej reakcji funkcjonariuszy udało się zapobiec tragedii.

We wtorek (12.08) wieczorem funkcjonariusze Ognia Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zostali wezwani na interwencję do jednej z miejscowości w gminie Obryte, gdzie według zgłoszenia młody mężczyzna wszczął awanturę. Na miejscu policjanci zauważyli pojazd marki Mazda, za którego kierownicą siedział 24-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego. Od mężczyzny wyraźnie wyczuwalna była woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało, że 24-latek miał blisko 3 promile alkoholu w organizmie. W trakcie dalszych

PROFESJONALNE

- NISZCZENIE
 - UTYLIZACJA
- # DOKUMENTÓW
- PRZYJEŻDŻAMY
PO DOKUMENTY

VICTORIA -RECYCLING

Tel. 604 913 993

czynności funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna prowadził pojazd, mimo obowiązującego go sądowego zakazu kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi. Co więcej, sprawdzenie w policyjnych bazach danych ujawniło, że 24-latek jest poszukiwany w celu odbycia kary pozbawienia wolności. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Po wytrzeźwieniu usłyszy zarzuty związane z prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz złamaniem sądowego zakazu, a następnie zostanie przekazany do zakładu karnego w celu odbycia kary. Policjanci dziękują świadkowi za czujność i przypominają, że prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu oraz ignorowanie sądowych zakazów to poważne przestępstwa, które mogą prowadzić do tragicznych konsekwencji na drodze.


LEGIONOWO. 33-latek zatrzymany z metamfetamina

Kryminalni zatrzymali kolejną osobę, która odpowie za posiadanie środków odurzających. 35-latek posiadał przy sobie biały proszek, który po przebadaniu narkotesterem okazał się metamfetaminą. Teraz mieszkańcem powiatu legionowskiego zajmie się sąd.

Policjanci z wydziału kryminalnego legionowskiej komendy podczas jednej ze służ na terenie miasta zatrzymali 35-latkę. Mężczyzna w tzw. nerce ukrywał kilka gramów białego proszku oraz wagę elektroniczną. Wstępne badanie narkotesterem potwierdziło, że ujawniony przez policjantów proszek to metamfetamina. Legionowianin trafił do celi, a narkotyki do policyjnego depozytu.




Po zebraniu materiału dowodowego śledczy z przedstawili 35-latkowi zarzut posiadania środków odurzających. Za ten czyn grozi mu kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności. Czynności w tym postępowaniu prowadzone są pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Legionowie.

KPP: Legionowo/
Nowy Dwór Maz./Pułtusk



PLANY FILMOWE, SESJE FOTOGRAFICZNE

Zapraszamy: tel. 531 093 982; 507 104 572; 535 608 628
e-mail: info@palacjablonna.pan.pl




WESELA I PRZYJĘCIA POŚLUBNE

TERMINY NA 2025

Zapraszamy: tel. 531 093 982; 507 104 572,
535 608 628; e-mail: info@palacjablonna.pan.pl





BYŁAM Z SIEBIE BARDZO DUMNA

Rozmowa z NATALIĄ ŁĄCZKOWSKĄ, trzecioklasistką LICEUM w ZSZ im. Jana Ruskowskiego, zwyciężczynią GRAND PRIX na IV FESTIWALU ANTARES FEST, międzynarodowym, w Kościelisku. Najwyższe uznanie jury zdobyła piosenką GAJA Justyny Steczkowskiej. Dodatkową nagrodą specjalną będzie udział Natalki w majowej Gali Telewizyjnej Festiwalu MUSZELKI WIGIER w 2026 roku

Natalia znana jest z udziału w licznych konkursach (powiatowych i ogólnopolskich), w których osiągała najwyższe noty, takich jak: Konkurs pieśni patriotycznej PIEŚN UJDZIE CAŁO, Konkurs pieśni i poezji francuskiej ARS POETIQUE, Konkurs ogólnopolski W SZEŚCIU STRUNACH ZAKŁĘTA MUZYKA oraz innych.

Natalia to utalentowana muzycznie, ambitna dziewczyna, z dystansem do siebie, wesola i przemila. – Z łatwością przychodzi mi bycie miłą – powiedziała TP. A co nam zdradziła, przeczytajcie koniecznie.

BYŁAM Z SIEBIE BARDZO DUMNA NATALIA O FESTIWALU ANTARES FEST W KOŚCIELISKU ...

Pojechałam na festiwal do Kościeliska za namową mojej znajomej. Zaśpiewałam utwór GAJA, też za namową mojej znajomej Boryslavy, która zajmowała się organizacją festiwalu. Powiedziała: „Śpiewaj GAJĘ, to genialny utwór”. I wygrałam. Już parę dobrych miesięcy śpiewam ten utwór, również na jednym z festiwali, ponadto ćwiczyłam go w domu parę miesięcy przed występem w Kościelisku, pracowałam nad nim z panią Anią, moją nauczycielką śpiewu od pięciu lat. Pani Ania, moja trenerka wokalna, mówi, że jestem zdolna i szybko się ucze. W początkach mojej nauki bardzo źle śpiewałam, ale zrobiłyśmy duży progres w krótkim czasie – dwóch/trzech lat.

A w Kościelisku spodobałam się jurorom, spodobało się im moje wykonanie. Co czułam na scenie? Stres! Kiedy się wchodzi na scenę, zawsze jest stres. Jedyne, co miałam w głowie, to nie zapomnieć układu tanecznego. I w żadnym momencie się nie pomyliłam, co zaplanowałam, zrobiłam, byłam z siebie bardzo dumna, bo połączyć taką trudną piosenkę technicznie z trudnym układem tanecznym to duże wyzwanie dla artysty.

NATALIA O UBIORZE SCENICZNYM...

Ubiór? Miałam zaplanowany już tydzień przed festiwalem, ale tak wyszło, że 3 godziny przed wyjazdem z domu, zmieniłam cały strój. Szukałam go w wielkim pośpiechu, we własnej szafie. Byłam ubrana w obcisły, czarny top w małe gwiazdki z poszerzanymi nogawkami. Na nogach białe adidasy. Włosy rozpuszczone.

Po zejściu ze sceny zaraz wysłałam filmik do pani Ani Osmakowicz (tworzy jazz, 20 lat śpiewała w Operze Narodowej, ma ogromne doświadczenie w śpiewie solowym i jazzowym) i do rodziców. Pani Ania nie miała żadnych zarzutów co do mojej prezentacji. Werdykt ogłaszał pan prowadzący festiwal i jednocześnie dyrektor tego festiwalu. Padło ze sceny: GRAND PRIX!!!! Ja w szoku byłam, bo to nigdy się nie wie, jaki będzie ten werdykt. To moje drugie Grand Prix na koncie, pierwsze z 2021 roku.



NATALIA O TYM, CO SIĘ ZDARZYŁO PO INFORMACJI NA TIK TOK-u.

Po konkursie w Kościelisku postanowiłam tę GAJĘ wstawić na swojego TIK TOKA, gdzieś tak dwa dni po festiwalu, około godziny 17. Około 22 znowu weszłam na Tik TOKa, no i miałam ze 400 powiadomień i 300 lajków, pomyślałam, że fajnie, odpowiedziałam na komentarze i poszłam spać. Rano, gdzieś o 9:30, widzę na moim Instagramie wiadomość od RADIA RMF FM, czy mogłabym podać numer swojego telefonu, bo mają sprawę do mnie i że ktoś się tam się od nich do mnie odezwie. Był też komentarz od Justyny Steczkowskiej!!! Lajków już było 2-3 tysiące, teraz jest ich około 12 tysięcy. Czekałam bardzo na ten telefon od RADIA, zadzwonili gdzieś o 11, że chcieliby ze mną porozmawiać na antenie około godziny 17. Byłam wtedy u cioci w Warszawie i zaczęłam myśleć, że trzeba kołować autobus, żeby wrócić do domu; w zasadzie przyjechałam do mojej pani Ani od śpiewu. Po południu miałam autobus

do Serocka, byłam w stresie, bo korki w ZEGRZU masakra. Wpadłam do mojej nauczycielki, napiłam się wody, makijaż zrobiłam, włosy – wszystko na raz. Porozmawiałam z panią Anią, poczyłyśmy stosowne ustalenia.

I zadzwonili. Zapytali, jakie to uczucie, że Justyna Steczkowska, skomentowała i udostępniła światu moje nagranie. No to szokujące i zarazem pozytywne doświadczenie! I szok, bo powiedzieli, że na pewno fajnie byłoby usłyszeć samą panią Justynę... I wtedy pan Mateusz powiedział: „Halo, halo, Justyno, jesteś po drugiej stronie?”. Pomyślałam: „Wow!, rozmowa mnie czeka!!!”. Zawsze bardzo marzyłam o takiej rozmowie z panią Justyną, bo wydaje się taką bardzo kochaną, ciepłą osobą, a jednocześnie bardzo uzdolnioną wokalistką. To bardzo duży autorytet dla mnie, osoba obyta w biznesie muzycznym... Pani Justyna chwaliła moje wykonanie, powiedziała, że mam bilety na jej koncert... Zaraz po mojej rozmowie RADIO zaproponowało, żeby zaprosić mnie i panią Justynę do nich, do Krakowa



i nagrać razem - u nich w studio - tę GAJĘ. Teraz czekam na termin, bo pani Justyna jest w trasie koncertowej, wychodzi nowa kolekcja jej ubrań, więc jest zajęta. Jej kalendarz jest napięty, ale na pewno spotkanie dojdzie do skutku, więc drodzy Czytelnicy TP, proszę obserwować mnie na moim TIK TOKU, na Instagramie, na FB, na którym jestem pod moim imieniem i nazwiskiem – Natalia Łączkowska, będzie tam wiele informacji.

NATALIA O SOBIE: BĘDĘ ŚPIEWAŁA. BĘDĘ PIOSENKARKĄ...

Od najmłodszych lat śpiewałam. Jeździłam na rowerku po podwórku ze śpiewem na ustach. Śpiewałam na polu, na belach – mój tata prowadzi firmę rolniczą - to była scena muzyczna, patyk był mikrofonem. Dawno to było, a śpiewałam klasyki polskie i zagraniczne, bardzo je lubię, też zespół Queen i Freddie Mercury'ego, wow też HALO Beyonce. W klasach jeden-trzy już wiedziałam: będę śpiewać!!! Wówczas moją wychowawczynią była pani Anetka Osińska, pozdrawiam. I ona, kiedy byłam w trzeciej klasie, robiła nam przesłuchania, bo organizowała przedstawienie na dzień mamy i taty, czy też babci i dziadka. A ja byłam bardzo nieśmiała i strasznie się bałam występu przed ludźmi, przed publicznością. I stało się, pani Anetka wybrała mnie. O matko. Wystąpiłam w tym przedstawieniu i każdy mi gratulował, a śpiewałam „A ja wolę moją mamę”. Miałam potężny głos, mocny i ludzie byli w szoku, że dziecko metr pięćdziesiąt, szczuplutkie tak śpiewa. Mówili, że to cudowne dziecko, że trzeba je posyłać na lekcje śpiewu. Wtedy zaczęłam uporczywie prosić o mamę o te lekcje, trwało to dwa lata. Lekcje są ważne – kształcą, dają satysfakcję, wpływają na pewność siebie, na obycie sceniczne. Mama, niestety, przez te dwa lata „zlewała” ten temat. Zdenerwowałam się, poszłam do mojej babci, z płaczem. Babcia się zdenerwowała i powiedziała do mnie: „Babcia to ogarnie”. I babcia spuściła łomot słowny mojej mamie, powiedziała: „Jak ty tak możesz, dziecko chce śpiewać, kształcić

się, dlaczego mu zabraniasz, czy ty jesteś normalna, nie tak cię wychowałam”.

Moja mama się posłuchała, zaczęłam więc chodzić na emisję głosu, no i dalej chodzę. Bardzo się z panią Anią lubimy, współpraca przebiega owocnie. Mamy bardzo dobre stosunki prywatne i edukacyjne, i bardzo jesteśmy sobie pomocne.

NATALIA I JEJ DRUGI WYSTĘP SCENICZNY, W SEROCKU...

Tak, pamiętam go. Mój drugi występ w życiu, a pierwszy koncert, na Dzień Mamy. Głośniki, podest, odsłuchy, mikrofon profesjonalny, akustyk mnie nagłaśniał, a ja śpiewałam „A ja wolę swoją mamę”. Pamiętam, że tydzień później, na kolejnej lekcji, zaśpiewałam piosenkę Freddiego THE SHOW Must Go On i przepadałam, mam duży sentyment do tej piosenki, moje serce szybciej bije, kiedy słyszę ten piękny utwór. „Szkoda, że wtedy nie zaśpiewałaś tej piosenki, wszyscy by oszaleli” – usłyszałam.

NATALIA MARZĄCA O ŚPIEWANIU WŁASNYCH TEKSTÓW...

Jeśli ktoś poważnie traktuje muzykę i śpiewanie, tak jak ja, to ma z tyłu głowy własne teksty, tym bardziej ze gram na gitarze i bywa, że mam muzykę, a nie mam tekstu. Teksty piosenek, owszem, próbowałam pisać, ale to ciężkie zadanie – myśl ubrać w słowa. Nielekkko mi to idzie, ale próbuję, trochę tworzę.

NATALIA o wsparciu SZKOŁY I NAUCZYCIELI

Panie nauczycielki i panowie nauczyciele bardzo wspierają mnie w mojej pasji. Pani dyrektor, którą serdecznie pozdrawiam, moi znajomi ze szkoły również pozytywnie reagują na mnie i moje śpiewanie, wspierają mnie, jak mogą. Gratulują mi po wszystkich konkursach i występach, podczas przerw, na korytarzach szkolnych, ktoś tam łapie mnie za rękę, składa gratulacje: „Wow, gratulacje, super, jak fajnie. Genialnie” – słyszę.

Rozmawiała
Grażyna Maria Dzierżanowska



Naturalna droga do oczyszczenia. Plastry antyoksydacyjne do stóp

W świecie, gdzie tempo życia nie zwalnia, a powietrze, jedzenie i woda nierzadko pozostawiają wiele do życzenia, nasz organizm staje się magazynem dla niepotrzebnych, a często wręcz szkodliwych substancji. Choć ciało posiada własne mechanizmy oczyszczania, bywa, że potrzebuje delikatnego wsparcia. I tu właśnie z pomocą przychodzą plastry antyoksydacyjne Tiande – naturalna, nieinwazyjna metoda, która przywraca równowagę i lekkość ciała.

Mądrość Wschodu zaklęta w plastrach

Pomysł na detoksykacyjne plastry do stóp narodził się w Japonii, czerpiąc garściami z tradycyjnej medycyny orientalnej. W kulturze Wschodu stopy traktowane są jak mapa zdrowia, to na nich znajdują się punkty odpowiadające za pracę poszczególnych narządów. Odpowiednia stymulacja tych obszarów wpływa na funkcjonowanie całego organizmu.

Plastry działają właśnie w oparciu o tę zasadę. Przyklejone na noc do stóp, aktywują procesy detoksykacyjne i wspierają naturalne mechanizmy regeneracji, a wszystko to – bez żadnych chemikaliów czy skomplikowanych zabiegów.

Co kryje się w składzie?

Sekret skuteczności plastrów tkwi w kompozycji naturalnych ekstraktów roślinnych, starannie dobranych, by wzajemnie się uzupełniały i wzmacniały swoje działanie:

- **Buk** zwyczajny działa antyseptycznie i ściągająco, wspomagając oczyszczanie organizmu.
- **Ekstrakt z bambusa** – znany z właściwości absorpcyjnych – wchłania toksyny przyspiesza regenerację skóry.
- **Pomarańcza gorzka** pobudza metabolizm i dodaje energii.
- **Chityna**, naturalny sorbent, skutecznie wiąże metale ciężkie i inne szkodliwe substancje.
- **Fasola azuki** działa detoksykująco i korzystnie wpływa na kondycję skóry.

Całość wzbogacona jest przeciwutleniaczami, które neutralizują wolne rodniki – te niewidzialne cząsteczki odpowiedzialne za starzenie się komórek i rozwój wielu chorób.

Jak działają plastry?

Wieczorem wystarczy przykleić plaster na czystą, suchą skórę stóp

– najlepiej na środek podeszwy, gdzie znajduje się najwięcej punktów refleksologicznych. Podczas snu aktywne składniki przenikają przez skórę, stymulując krążenie i wspierając procesy oczyszczające.

Rano? Niespodzianka. Plastry zmieniają kolor – ciemna barwa to sygnał, że z organizmu wydobyły się toksyny. Im bardziej brązowy lub czarny plaster, tym więcej niepożądanych substancji udało się usunąć.

Jakie korzyści zauważysz?

Regularne stosowanie plastrów może przynieść wiele pozytywnych efektów:

- **Poprawa samopoczucia i przyływ energii**
- **Lepszy sen** – organizm wolny od toksyn łatwiej się regeneruje
- **Wzmocnione krążenie** i stymulacja układu limfatycznego
- **Redukcja zmęczenia** i napięcia – także psychicznego
- **Zdrowszy wygląd skóry** i uczucie lekkości

Niektórzy użytkownicy zauważają także wsparcie w procesie odchudzenia – oczyszczony organizm lepiej reaguje na dietę i aktywność fizyczną.

Dla kogo?

Naturalne plastry są dla każdego, kto chce żyć zdrowiej. Sprawdzają się u osób narażonych na stres,



JOLMED
LEGIONOWO
UL. KRASIŃSKIEGO 70
TEL. 517 841 874

zanieczyszczenia, pracujących siedząco, jedzących w biegu lub po prostu tych, którzy czują, że „coś ich przytłacza”. Mogą być też świetnym uzupełnieniem kuracji odchudzających lub wsparciem po intensywnym wysiłku.

Proste stosowanie – naturalny efekt

Na początek warto stosować plastry codziennie przez 2 tygodnie do nawet 2 miesięcy – w zależności od indywidualnych potrzeb. Gdy zobaczysz, że plastry stają się jaśniejsze – to znak, że organizm jest czystszy. Potem możesz stosować je profilaktycznie, np. raz w tygodniu.

Plastry można też przyklejać w inne miejsca – np. na bolące stawy, kark, krzyż czy głowę. Działają wtedy miejscowo, łagodząc ból i zmniejszając obrzęki.

Kilka ważnych uwag

Plastry stosujemy wyłącznie na nieuszkodzoną skórę.

Po jednorazowym użyciu – wyrzucamy.

Produkt nie jest lekiem, ale świetnie wspiera naturalne mechanizmy zdrowienia.

Poczuj różnicę

W czasach, gdy z każdej strony jesteśmy narażeni na działanie szkodliwych substancji, warto sięgać po sprawdzone, naturalne rozwiązania. Plastry antyoksydacyjne Tiande to doskonały przykład, jak mądrość Wschodu może wspierać nas w codziennej trosce o zdrowie.

Zadbaj o siebie w prosty sposób – przez stopy. Bo czasem to, co najprostsze, działa najsukcesyjnie.

Niebiańska Doskonałość

WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (59)

Paradoksy (6)

Pierwsze spotkanie Kmicica z Oleńką. Podczas kolacji junak opowiada swe wojenne przygody, ściśle: podchody. „Podchodził Chowańskiego.” Dowiedziona przez Kmicica wataha szarpała wojsko ruskiego kniazia, wzbudzając u tegoż żądzę zemsty. Za głowę napastnika Chowańskiego gotów był zapłacić tyle złota, ile ona waży. Właściciel owej głowy nie przerywa jedzenia podczas gawędy. Wisząca nad jego głową groźba nie odbiera mu apetytu. Myśl o zemście wielmożny nie przeszkadza partyzantowi delektować się specjalami litewskiej kuchni. Co więcej warte: spokój i bezpieczeństwo czy rozkosz podniebienia? Wiadomo, że pierwsze jest ważniejsze. Lecz Kmicic przewartościowywał owe wartości. Mówiąc lekkim tonem o wydanym nań wyroku śmierci dodaje: „Wyborny ten półgęsek.”

Bar „Za Kotarą” uczęszczany przez gestapowskich konfidentów. Pan Aniołek (jeden z bohaterów powieści Wiecha) był przypadkowym świadkiem akcji przedsięwziętej przez chłopców z AK, którzy seriami z peemów skosili hitlerowską wołocz. Pan Aniołek czuje wielki żal: „To straszne, żal serce ścisza.” Żal mu szkópów? Rozpacza po zabitych? Nie, powodem rozpaczy są rozbite pociskami butelki. W jednej flasce „Perła” Baczewskiego, przedwojenna, w drugiej „Pomarańczowa niesłodzona” Haberbuscha, w trzeciej „Kapu-cynek” Rektyfikacji Warszawskiej, okaz przedwojenny. Trudno było panu Aniołkowi przeboleć, gdy patrzył, jak to wszystko w „drabiazgi” kule tłuką i rzadkie artykuły z półek lecą.

Dla Stacha Przybyszewskiego pieniądź nie przepity był zmarnowany. Co za oryginalna, zdawałoby się, skala wartości. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę, że według Przybysza alkohol stanowił protezę, trudno mówić o oryginalności. Nie można nikomu mieć za złe, że na najwyższym szczeblu swej skali wartości stawia protezę, coś, co pozwala mu normalnie funkcjonować, bez czego ani rusz.

Proteza dentystryczna czy proteza psychiczna – bez różnicy. Jedno i drugie jest dobrodziejstwem, którego cierpiącemu nie można ze względów humanitarnych odmawiać.

Zamach w Sarajewie, dla Szwjka okazja do zamówienia ciemnego piwa na znak żałoby. Obecny w knajpie szpicel skwapliwie podchwytuje temat mówiąc:

– Na zamku wywieszono dzieśię czarnych chorągwi.

Na co Szwjek:
– Powinno być dwanaście.

Kapuś chce wiedzieć, czemu nie dzieśię, a dwanaście.

– Byłoby okazał się i na tuziny wszystko tańsze – pada odpowiedź.

Mamy tu dwie skale wartości. Jedna dotyczy honoru i splendoru, druga najbardziej przyziemnych spraw materialnych. Kpiarz Szwjek połączył owe skale.

„Gdybym nie był Aleksandrem, chciałbym być Diogenesem.” Admiracja, jaką Aleksander Macedoński żywił wobec



Diogenesa, pociągnęła za sobą chęć okazania łaski filozofowi. „Powiedz, czego chcesz?” – zapytał król spotkawszy cynika na plaży. Stanął tak niefortunnie, że cień padł na plażowicza. Ten na zadane mu pytanie odrzekł: „Nie zasłaniaj mi słońca.”

Rozmowy dam epoki napoleońskiej.

– Czy pozwałabyś nago malarzowi?

– Owszem, pod warunkiem, że pracownia byłaby ogrzana.

Królowa urodziła córkę, Henryk VIII był rozczarowany. Chciał syna, choćby noworodek miał się okazać kretynem. Według wyznawanej przez króla skali wartości kretylizm mniejszym złem niż pleć żeńska.

Niesłusznie więziony Oskar Wilde zniósł cierpienia, lecz po uwolnieniu na widok niegustownej tapety w pokoju hotelowym załamał się. Nie mając środków na przeprowadzkę chciał umrzeć.

Czy o Petroniuszu pisałem? Na wszelki wypadek wtrąć:

Petroniusz w liście do Nerona bagatelizuje fakt matkobójstwa, jednakże to, iż musiał wysłuchiwać deklamacji w wykonaniu cesarza, obrzydliło mu życie. Cdn. A.K.

ECO HARPOON Recycling Sp. z o.o.
Czapkiów Mazowiecki 328
05-152 Czapkiów
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260

BEZPŁATNY
odbior duzych elektrosmieci!

Odbierzemy od Państwa - kuchenki, - chlodziarki,
- zmywarki, - telewizory, - pralki, itd.

ODBIERAJAC DUZE SPRZETY, ZABIERAMY ROWNIEZ
DROBNE AGD, BATERIE

Masz pytanie? Zadzwoń

+48 725-155-155

Bezpłatny odbiór krok po kroku!

1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy!

KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00

www.ecoharpoon.pl



FILM. O pamięci, odwadze i ranach przeszłości

Ruszyły zdjęcia do filmu „Apolonia”

Rozpoczęła się produkcja filmu „Apolonia” w reżyserii Arkadiusza Gołębiewskiego – poruszającego dramatu psychologicznego, który odśladania uniwersalne problemy i dramaty ludzi naznaczonych doświadczeniem przemocy, wojny oraz trudnych, nie zawsze słusznych wyborów, podejmowanych w imię przetrwania.

W dniach 21 - 23 sierpnia, ekipa telewizyjna gościła w Pułtusku, a nam udało się porozmawiać z obecnym na planie dr. hab. Krzysztofem Szwagrzykiem, historykiem, od lipca 2016 roku zastępcą prezesa Instytutu Pamięci Narodowej oraz pełniącym obowiązki dyrektora Biura Poszukiwań i Identyfikacji.

– Jesteśmy dzisiaj w Pułtusku, bardzo ważnym miejscu, na planie filmu „Apolonia”. Filmu o żołnierzach wyklętych i ich rodzinach, realizowanego w niezwykłym miejscu, kilkadziesiąt metrów od siedziby Urzędu Bezpieczeństwa. To na terenie dzisiejszego budynku Policji w Pułtusku, przy rynku, na przełomie lat 40 i 50, mordowano żołnierzy wyklętych, wielu z nich zostało potem sfotografowanych, tutaj na dziedzińcu wewnętrznym. Następnie zwłoki naszych bohaterów grzebano gdzieś w nieznanym miejscu. Film będzie mówił o tym, jak w Pułtusku prowadzone są prace poszukiwawcze, po to, żeby odnaleźć naszych bohaterów. To poruszająca historia, która mam nadzieję, będzie obejrzana przez wielu Polaków. Tych, którzy znają naszą historię i tych, którzy jej nie znają. Tych, dla których żołnierze wyklęci są bohaterami i tych, dla których wciąż jeszcze nie mogą być, bo nie mogą tego



uznać. Wierzę, że to jest ważny głos w tej dyskusji i cieszę się niezmiernie, że my jako pracownicy Biura Poszukiwań i Identyfikacji instytutu Pamięci Narodowej, którzy prowadzą prace poszukiwawcze w Polsce i poza jej granicami, będziemy mieli w tym swój mały udział – powiedział nam dr Krzysztof Szwagrzyk.

Jak informują twórcy filmu, opowiada on losy trzech pokoleń kobiet, których życie

znaczono zostało skomplikowaną powojenną historią i ciężarem stalinowskich represji. Skrywane przez dekady sekrety rodzinne stają się punktem wyjścia do konfrontacji, pełnej napięcia, bolesnych odkryć i decyzji, które na zawsze zmieniają życie bohaterów.

„Apolonia” łączy dramat psychologiczny z refleksją nad skutkami historii - pokazuje, jak niezaleczone rany i przemilczane prawdy kształtują relacje rodzinne i wpływają na kolejne pokolenia. To opowieść o sile kobiet, o odwadze, pamięci i cenie, jaką płać ci, którzy zostali zmuszeni do życia w cieniu minionych tragedii.

– Od końca lat 90. dokumentuję losy rodzin dotkniętych represjami. Widziałem, jak wielka historia przenika się z codziennymi dramatami



– przemilczanymi, ale wciąż żywymi w pamięci. Te rany nadal nie zostały zabliznione. „Apolonia” jest próbą opowiedzenia o nich w formie fabularnej, by pokazać, że przeszłość nie milczy i zawsze powraca w teraźniejszości – mówi reżyser Arkadiusz Gołębiewski.

W rolę tytułowej Apolonii wcieli się wybitna polska aktorka, laureatka licznych nagród teatralnych Halina Łabonarska. Na planie partnerować jej będzie Henryk Talar, aktor teatralny i filmowy, reżyser, dyrektor teatrów. W obsadzie zobaczymy również Maję Barelkowską, Marka Probosza, Wenanteo Nosula, Ireneusza Czopa oraz przedstawicieli młodego pokolenia Alicję Stasiewicz i Kamila Przysiałą.

Premiera filmu przewidziana jest na czerwiec 2026 roku. Film współfinansowany przez Polski Instytut Sztuki Filmowej, dofinansowany przez Polską Fundację Narodową oraz środków własnych producenta filmu - Studia Gołąb. Partnerem filmu jest Cedrob S.A. red.



NASZE WILKOWYJE

ALASKA

Zaciekawili my się tą Alaską, bo gdybym ja na przykład kupił pole od Solejuka zdecydowanie za tanio, wykorzystując, że nawalony jak ruski car albo niewyspany i na kacu, jak polski polityk, to bym go potem na to pole nie zapraszał. Bo co to za gadka na cudzym, co kiedyś było twoje i mogło być nadal, gdybyś nie był głupi?

Zapuscili my gogle erty, a tam nic. Białe. I jeszcze bardziej białe. Aż się wierzyć nie chce, że Eskimosi podobno ze czterdziestu rodzajów śniegu rozróżniają, a u nas są tylko dwa: świeżospadły i brudny. Więc o co to całe kaman? Solejuk mówi, że jak się ociepli, to się odkryje to i owo i na maselko starczy. Zupełnie jak z tą Grenlandią, co do unii europejskiej należy, choć leży gdzieś w Ameryce, przy brzegu czy coś. Tam też pod śniegiem jakieś maselkowe leży i kusi. Duńczyki jak się tylko dowiedzieli, że Trampkę ma chrapkę na Grenlandię, to od razu obronę wzmocnili. To znaczy że czterdziści nowych psich zaprzęgów zamówili i teraz bezpieczni. Przy czym te psy nawet nie od gryzienia są, tylko do ciągnięcia sanek. Aż sześć ich trzeba na jednego snajpera, co w epoce dronów, zdaje się niewiele znaczyć, aż nam Solejuk wytłumaczyło o co biega. Że te pieski to same haskie i alaskańskie malamuty, co są bardzo kjut czyli ładne. I że amerykańska opinia publiczna strzelania do kjut pieszków nie znieśie, więc Grenlandia bezpieczna. Amerykan ponoć taki jest, że własnymi córkami walczyć nie potrafi a une kochają kjut papi. Dlaczego papi czyli tatuś mówią na pieska nie wiadomo, ale zdaje się, że jest to skuteczne.

To zresztą wyraźnie podkreśla różnicę między nami Polakami a Amerykanami. Bo my z córkami też mamy skarańskie boskie, ale się ich nie boimy. Za to żaden Polak z matką własną nie zadrze, bo by Paniękę Częstochowską obraził i pohaniec został. Kto to jest pohaniec nikt z nas akurat nie pamiętał, a Japycz się spóźnił, więc musiało wystarczyć, że pohaniec Polakowi być nie uchodzi i nie warto i w ogóle nie można. Hadziuk mówi, że ta różnica pokazuje dlaczego u nas tradycja najważniejsza, a dla Amerykanów przyszość. Ja tam w tej sprawie trochę sceptyczny jestem, jak doktor Wezół do medycyny, bo przyszość to raczej w synach powinno się upatrywać, co nazwisko dziedziczą i majątek, a nie w córkach, co za obcych się wydają i po chwili nikt już nie pamięta czemu ta ciotka tak dziwnie się nazywa. A ona dziwna po mężu babki, po mężu matki i po własnym. Jak zatrzymie wszystkie trzy, to może skończyć jak ta z obuwniczego z Radzyniu, co się nazywa Mariola Izabela Przysanek-Marszałkowska-Swiętokrzyska.

Przyszedł Japycz, ale nawet my o pohanców nie zdążyli spytać, ani czemu amerykański tak się swoich córek boją i czemu te córki na pieski mówią tatuś. Bo poirytowany był nadzwyczaj. Myśleli my, że małżeńsko, a on geopolitycznie. Alaska go siekla, ale nie zmroziła, tylko przeciwnie – rozgorączkowała. – Kto to widział – pułtał się Japycz – żeby amerykańscy żołnierze na kolanach rozkładali czerwony dywan przed zbrodniarzem. I żeby amerykański prezydent i do tego republikanin przed nim w lansadach i jak pensjonarka na widok okazałego mięśniaka omdlewał. Gdy to na dokładkę konus jest po niezliczonych operacjach plastycznych. – Może co ważnego chciał załatwić? – zapytał ostrożnie Solejuk – Dlatego taki miły i nadszakiewicz. Japycza to tylko jeszcze bardziej zezłościło. – Jakby chciał coś załatwić, to by w jego samolot zaraz po starcie przyladował, zamiast dywan rozpościerać, bo jakby się taki zorientował, że namierzony i wszędzie go dopadną, to by się wreszcie z rozumem jakoś spotkał i przybastował. A jak takiemu dywan rozścielesz, to się jeszcze bardziej będzie tarabanił gdzie nie potra i puszył jakby miał z czego.

Czyli fiasko? – zapytał Hadziuk, który pod wpływem Solejuka też zaczął mądrych słów używać, tyle że nie ze szkoły, a ze słownika, co go dla niepoznaki codziennie przed snem czyta. – Pewnie że fiasko! – wykrzyknął Japycz zalamując ręce nad naszą naiwnością – A czego wyście się spodziewali jak rozmawiał głupek z kagiebią?! Bo ani głupek od tego nie zmądrzał, ani kagiebista nie zrobił się przyzwoitszy.

No faktycznie, wiele można nudać, ale fundamentów nie zmienisz.

Pietrek



PATRONATY HONOROWE:

PATRON HONOROWY:



Marszałek
Województwa
Mazowieckiego



Powiat
Legionowski



Gmina
Jablonna

Patronat Honorowy
Prezesa Zarządu



MAZOWIECKA
REGIONALNA
ORGANIZACJA
TURYSTYCZNA

PARTNERZY GŁÓWNI:



PARTNERZY PREMIUM:



POLSKA GRUPA PORCELANOWA
BANDI
PROFESSIONAL

MOLTON



SPONSOR GŁÓWNY:



PATRONI MEDIALNI:



Kurier
Informacja Polska Łódzka



WIEŚCI
z naszej gminy



ZAPRASZAMY NA XXIII FESTIWAL

"NAUKA Z PAŁACEM W TLE"

20 - 21 września 2025

**Pałac w Jabłonnie,
ul. Modlińska 105**

**SOBOTA I NIEDZIELA,
11:00-17:00**

**WYKŁADY - WARSZTATY
POKAZY - DOŚWIADCZENIA**



WSTĘP WOLNY

www.palacjablonna.pl





Kosmos, AI i eksperymenty w PAŁACU – już po raz 23 Festiwal Nauki w Jabłonninie!

Dom Zjazdów i Konferencji Polskiej Akademii Nauk znany mieszkańcom jako Pałac w Jabłonninie po raz dwudziesty trzeci organizuje Festiwal „Nauka z Pałacem w tle”. Do rozmowy zaprosiliśmy Panią Dyrektorkę Pałacu w Jabłonninie Panią Grażynę Ogrodnik by opowiedziała nam o tegorocznym wydarzeniu.

Pani Dyrektorko kiedy odbędzie się to wydarzenie?

Dyrektorka PAN Dom Zjazdów i Konferencji Grażyna Ogrodnik: W tym roku po raz dwudziesty trzeci Pałac w Jabłonninie będzie organizatorem Festiwalu „Nauka z Pałacem w tle” odbywającego się pod honorowym patronatem Prezesa Polskiej Akademii Nauk, Marszałka Województwa Mazowieckiego, Starosty Legionowskiego, Wójta Gminy Jabłonna oraz Prezesa Zarządu Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.

W tym roku dwudniowe święto nauki odbędzie się 20 i 21 września w godzinach 11.00-17.00 na terenie parku i Pałacu w Jabłonninie.

Jaki jest cel Festiwalu Nauki organizowanego w Pałacu w Jabłonninie?

Grażyna Ogrodnik: Celem Festiwalu jest popularyzacja polskich osiągnięć naukowych wśród dzieci, młodzieży i dorosłych. Atrakcyjna formuła dwudniowego wydarzenia pozwala uczestnikom zarówno poznać i zrozumieć różne dziedziny nauki, ale także zaangażować uczestników w prowadzone eksperymenty i doświadczenia. Wierzymy, że zaproszeni naukowcy i eksperci w atmosferze zabawy, w bezpośrednim kontakcie z młodzieżą pokażą, że nauka nie jest trudna oraz że może być ciekawa i inspirująca.

Organizowany przez nas Festiwal Nauki od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem i uznaniem wśród mieszkańców powiatu legionowskiego, północnej części Mazowsza oraz Warszawy. Co roku odwiedza nas ponad 3 000 osób aktywnie uczestniczących w prowadzonych zajęciach, wykładach, doświadczeniach i pokazach.

Jakie atrakcje czekają w tym roku na odwiedzających Festiwal „Nauka z Pałacem w tle”?

Grażyna Ogrodnik: Podobnie jak w ubiegłym roku zaplanowaliśmy wiele atrakcji dla wszystkich odwiedzających nas gości. Wśród wystawców obok instytutów naukowych Polskiej Akademii Nauk z bardzo ciekawą propozycją warsztatów i wykładów, pojawią uczelnie wyższe i instytucje, które opowiedzą o wszystkich najciekawszych i najnowszych zagadnieniach naukowych i technologicznych wykorzystywanych w codziennym życiu. Będziemy mówić o bardzo aktualnych tematach jak: podróże

kosmiczne i badania układu słonecznego, sztuczna inteligencja, funkcjonowanie mikrobiomów w naszych organizmach, kinetyka reakcji chemicznych, zwierzęta epoki lodowcowej, tworzenie perfum i wiele innych niezwykle ciekawych tematów przedstawionych za pomocą eksperymentów, obserwacji mikroskopowych, pokazów i warsztatów. W tym roku zaprosimy Państwa na bardzo atrakcyjne pokazy i prezentacje z obszarów: technologii kwantowych, fotoniki i mikroelektroniki. Będzie wiele niespodzianek dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Wspaniałą atrakcją przygotuje dla odwiedzających jeden z naszych Głównych Partnerów, który zaprezentuje samochody z nowoczesnymi rozwiązaniami napędowymi. Nie zabraknie solidnej dawki wiedzy o środowisku naturalnym, przyrodzie i ekologii oraz warsztatów plastycznych dla najmłodszych.

Jak co roku odbędzie się wernisaż wystawy w Galerii Sztuki Współczesnej „Oranżeria” a także koncert zespołu „Czarnina” z cyklu Pałacowe Spotkania z Muzyką

– w trakcie Festiwalu odbędzie się również rozstrzygnięcie III Konkursu Fotograficznego i uroczyste wręczenie nagród.

Wydarzenie jest bezpłatne i dostępne dla wszystkich odwiedzających, mieszkańców powiatu legionowskiego, Mazowsza i gości z całego kraju.

Już dziś serdecznie zapraszam Państwa do odwiedzenia XXIII Festiwalu „Nauka z Pałacem w tle”, który odbędzie się w Pałacu w Jabłonninie w dniach 20 – 21 września, w godzinach 11.00-17.00. Czekamy na Państwa i życzymy Wam wspaniałych wrażeń, doświadczeń i odkryć!

Zapraszam także na naszą stronę internetową www.palacjablonna.pl oraz profil na Facebooku @Pałac w Jabłonninie, na którym wkrótce zaprezentujemy program Festiwalu i poszczególnych wystawców.

DO ZOBACZENIA w Pałacu w Jabłonninie!



Wieliszew, dnia 26 sierpnia 2025 r.

OGŁOSZENIE Wójta Gminy Wieliszew

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) Wójt Gminy Wieliszew zawiadamia o podjęciu przez Radę Gminy Wieliszew:

- Uchwały nr VI/61/2024 z dnia 10 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Skrzyszew (rejon ul. Nowodworskiej i Kanału Bródnowskiego) gm. Wieliszew;
- Uchwały nr XVII/129/2025 z dnia 12 maja 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Skrzyszew (rejon ul. Nowodworskiej, ul. A. Mickiewicza, ul. Prostej, ul. Lipowej, ul. Szkolnej, ul. Warszawskiej) gm. Wieliszew;
- Uchwały nr XVII/130/2025 z dnia 12 maja 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Olszewnica Nowa oraz Olszewnica Stara (rejon ul. Łąkowej, ul. Czerwonnych Maków, ul. Bagiennej, ul. Nowodworskiej, ul. Cichej, ul. Leśnej) gm. Wieliszew;
- Uchwały nr XIX/141/2025 z dnia 18 czerwca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Michałów-Reginów (rejon ul. Warszawskiej i ul. Leśnej) gm. Wieliszew;
- Uchwały nr XX/154/2025 z dnia 15 lipca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Skrzyszew (rejon ul. Nowodworskiej, ul. Spokojnej, ul. Szkolnej, ul. Kościelnej, ul. Rozwojowej, ul. Partyzantów, Kanału Bródnowskiego) gmina Wieliszew wraz z Rozstrzygnięciem Nadzorczym nr WP-I.4131.167.2025 Wojewody Mazowieckiego z dnia 6 sierpnia 2025 r.;
- Uchwały nr XX/155/2025 z dnia 15 lipca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Wieliszew (rejon, ul. Podgórznej i ul. Kościelnej), gmina Wieliszew;
- Uchwały nr XX/156/2025 z dnia 15 lipca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewid. nr 454/1, 454/2, położonych we wsi Poddębnie, gmina Wieliszew;
- Uchwały nr XX/157/2025 z dnia 15 lipca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Łąski (rejon ul. Nowodworskiej, ul. Polnej i ul. Gwiaździstej) gmina Wieliszew;
- Uchwały nr XX/158/2025 z dnia 15 lipca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Janówek Pierwszy (rejon ul. Nowodworskiej, ul. Spokojnej i ul. Fortecznej), gmina Wieliszew;
- Uchwały nr XX/159/2025 z dnia 15 lipca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Góra (rejon ul. Nowodworskiej i ul. Dworcowej), gmina Wieliszew wraz z Rozstrzygnięciem Nadzorczym nr WP-I.4131.168.2025 Wojewody Mazowieckiego z dnia 12 sierpnia 2025 r.;
- Uchwały nr XX/160/2025 z dnia 15 lipca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Wieliszew (rejon ul. Niepodległości, ul. Jarzębinowej i ul. Żurawiej), gmina Wieliszew.

Wnioski do projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego należy składać w terminie **do 17 września 2025 r.** na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, **na formularzu** (zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego – Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) na adres: Wójt Gminy Wieliszew ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 1, 05-135 Wieliszew, w Biurze Obsługi Klienta w siedzibie Urzędu Gminy Wieliszew, na adres email: gmina@wieliszew.pl, za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP: /ig48ykn017/SkrytkaESP lub poprzez e-Doręczenia: AE:PL-45463-85092-CAISV-14.

Formularz wniosku dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy Wieliszew oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wieliszew w zakładce Poradnik Interesanta /Jak załatwić sprawę/ Referat Gospodarki Przestrzennej, Geodezji i Nieruchomości - Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego (wniosek do projektu aktu, uwaga do projektu aktu, wniosek o zmianę aktu, wniosek o sporządzenie aktu) (https://bip.wieliszew.pl/urzed_a.22464.pismo-dotyczace-aktu-planowania-przestrzennego-wniosek-do-projektu-aktu-uwaga-do-projektu-aktu-wnios.html).

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składając wniosek należy podać swoje imię, nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej o ile się taki posiada. Należy również wskazać czy jest się właścicielem czy użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Można również podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać w terminie **do 17 września 2025 r.** w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Wieliszew, bądź za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres: Wójt Gminy Wieliszew ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 1, 05-135 Wieliszew, w Biurze Obsługi Klienta w siedzibie Urzędu Gminy Wieliszew, na adres e-mail: gmina@wieliszew.pl, za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP: /ig48ykn017/SkrytkaESP lub poprzez e-Doręczenia: AE:PL-45463-85092-CAISV-14.

Wójt Gminy Wieliszew
Paweł Andrzej Kownacki

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

Na podstawie art. 13 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Rozporządzenie) informuję, że:

- Administratorem danych osobowych jest Gmina Wieliszew, reprezentowana przez Wójta Gminy ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 1, 05-135 Wieliszew; Kontakt z inspektorem ochrony danych poprzez e-mail: iod@wieliszew.pl lub pisemnie na adres Administratora.
- Dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia planu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związaną z tym procedurą planistyczną. Podstawą prawną przetwarzania jest art. 6 ust. 1 lit. c ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) oraz ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – w szczególności art. 8g oraz 13i.
- Niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wiecznie.
- Odbiorcami danych osobowych jest Urząd Gminy Wieliszew i podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa lub zawartej umowy powierzenia przetwarzania danych z administratorem.
- Składającemu przysługuje, na zasadach przewidzianych w RODO, prawo: żądania dostępu do swoich danych osobowych oraz prawo ich sprostowania; żądania ograniczenia przetwarzania, wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
- Podanie danych osobowych jest obowiązkowe, gdyż wynika to z przepisu prawa; odmowa podania danych osobowych będzie skutkowałą pozostawieniem sprawy bez rozpoznania.
- W przypadku żądania informacji o źródle danych, prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ww. ustawy.

PRACA

dam pracę

- Zatrudnię fryzjera. Tel. 604 275 131
LEG 53617

AUTO-MOTO

sprzedam

- Skuter Itteco TR 50. Tel. 514 156 661
LEG 53613

kupię

- Kupię Każde Auto Osobowe Do-
stawcze Busy Motory Skuter Quady
Kampery Oraz przycepy Campingowe
Natychniastowy Odbiór Szybka
Wycena Najlepsze Ceny na Rynku
Zaświadczenia do Kasacji Mogą być
bez opłat i z Opłatami Skorodowane
Nie Na Chodzie oraz Ładne i w Pełni
Sprawne 507-188-144
LEG 53603

SPORT i URODA

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

- Malowanie, tapetowanie, remonty -
osobiście, solidnie 694-065-757
LEG 53608



ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane,
hydrauliczne, elektryka, mniejsze i
większe remonty. Szybko, tanio
i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53589

ogrodnicze



Wycinka drzew metodą alpinistyczną,
sekcyną wycinka drzew, przycinanie,
prześwietlanie koron drzew, usuwa-
nie martwych drzew, gałęzi, konarów,
usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi
oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA,
MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFE-
SJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

inne

- Anteny, usługi RTV, domofony,
wideofony, alarmy. 608630582
LEG 53592

- Meble na wymiar - kuchnie, szafy,
garderoby. Wymiana blatów i
frontów kuchennych.
Tel. 694530408, dariusz.kowal-
ski@m-c-k.pl
LEG 53602

PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY VICTORIA-RECYCLING

Tel. 604 913 993

- PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING. PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
Tel. 604 913 993
LEG 53578



Wynajem i usługi podnośnikiem
koszowym. Tel. 602 86 57 86,
www.robert.media.pl
LEG 53551

ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH



TEL. 991
PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo
zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie
energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

POWIAT NOWODWORSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
27.08.2025	Serock ul. Wyzwolenia 34, 34A-F, 36, 36A-F, 40, 40A-E, ul. Warszawska 49, 49A ul. Konstantego Radziwiłła ul. Rubinowa ul. Tony Halika ul. Czesława Centkiewicza	04-1835 (JADWISIN CHEMIA)	7:00-9:00
27.08.2025	Chotomów ul. Ojca Augustyna Kordeckiego 5-26 ul. Rajska ul. Wypoczynkowa	04-0329 (CHOTOMÓW ZMP)	8:30-14:30
27.08.2025	Serock ul. Bajkowa ul. Grzybowa ul. Jagody ul. Błękitna ul. Słoneczna Polana 7, 7A-C, 9, 9A-D	04-1648 (SEROCK SŁONECZNA POLANA)	9:30-12:00
27.08.2025	Józefów ul. Leśna 72C-72G, 72J, 72K, 102	04-0225 (JÓZEFÓW LAGUNY)	10:00-14:00
27.08.2025	Janówek Drugi ul. Dworcowa 102-116 ul. Kwiatowa 89-109 numery nieparzyste ul. Kwiatowa 108-132 numery parzyste ul. Graniczna 16, 22, 22A, 24, 24A, 26, 37 Góra ul. Poprzeczna ul. Warszawska	04-1009 (GÓRA POPRZECZNA)	11:00-12:30
27.08.2025	Marynino 1C Ludwinowo Zegrzyńskie 51, 52C, 52i	04-1657 (MARYNINO PAUZA)	12:00-14:30
27.08.2025	Bolesławowo 1-16A ul. Aleja Dębów Dębe 1B, 1C, 80, 82	04-0650 (BOLESŁAWOWO)	14:30-17:00
28.08.2025	Dębe ul. Goździkowa ul. Krokusowa	04-1810 (DĘBE SZLUBOWSKI)	7:00-9:30
28.08.2025	Dębe 80-82 Stanisławowo 1-9A	04-1052 (DĘBE SZLUBOWSKI?)	9:00-15:00
28.08.2025	Guty 6-21A	04-1044 (GUTY 1)	9:30-12:00

POWIAT NOWODWORSKI			
Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
26.08.2025	Zakroczym ul. Ostrzykównia 3, 3A, 5, 7, 7A-43A	04-0462 (ZAKRO CZYM 28)	7:00-9:30
26.08.2025	Zakroczym ul. Duchowizna 18, 30-34A, 59-77	04-0460 (ZAKRO CZYM 27)	9:30-12:00
26.08.2025	Zakroczym ul. Duchowizna 33, 33A, 35, 37, 37A, 39, 40, 41, 41A	04-1033 (ZAKRO CZYM INCO)	12:00-14:30
26.08.2025	Zakroczym Zakroczym most	04-0316 (ZAKRO CZYM MOST)	14:30-17:00
27.08.2025	Teofile 13-39 Nowy Wilków 5B, 5D, 10, 10A	04-0933 (TEOFILE A)	9:30-11:00
28.08.2025	Nowe Gniewniewice 1-23 Gniewniewice Folwarczne 1-3C	04-0364 (GNIEWNIEWICE FOLWARCZNE 2)	12:00-13:30
28.08.2025	Wólka Kikolska 5A-17 ul. Przyjaźni 2, 4	04-0655 (WÓLKA KIKOLSKA)	12:00-14:30
28.08.2025	Kikoły 10A-24E	04-1170 (KIKOŁY HYDROFORNIA)	14:30-17:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

MAM ZA CO BOGU DZIĘKOWAĆ

- Na górze są wodniacy, a na dole pijacy – objaśniał mi, śmiejąc się, prezes STOWARZYSZENIA ŚWIT („blisko 70 osób”), Leszek Kowalewski

- Stowarzyszenie nie prowadzi terapii, tu, na przystani nad Narwią, spotykają się grupy samopomocowe - DDD, AA, AL ANON. Terapii udzielają jednostki terapeutyczne, zaś my pokazujemy, jak poruszać się po tym trzeźwym życiu. A trzeźwienie to długi etap.

Nasze STOWARZYSZENIE ma za zadanie brać na swój pokład ludzi, którzy dopiero zaczęli stąpać po drodze trzeźwości. Takie osoby przysparzamy. My, ŚWIT, PROPAGUJEMY TRZEŻWY STYL ŻYCIA, wypoczynku, zachowania się w środowisku. Są wśród nas osoby uzależnione - niepijące, ale i takie, które na ten czas deklarują chęć niepicia i pomocy innym. I tak jest wśród nas pani doktor, pani psycholog, są trzy terapeutki.

Jak propagujemy trzeźwy styl życia? Na przykład



poprzez prelekcje dobrego zachowania przy stole, w zamku, z ciekawymi ludźmi, znakomitymi wykładawcami, poprzez cykliczne wycieczki. W tym roku mieliśmy: Oświęcim, Brzezinkę, Trzeźwością Drogę Krzyżową, Częstochowę, Licheń, wycieczkę po Mazowszu,

A PRZED NAMI LITWA.

W ubiegłym roku byliśmy 6 dni w Szwecji, popłynęliśmy promem, z autokarem. Zwiedzaliśmy Szwecję, tam mieszkaliśmy, integrowaliśmy się i wszystko na trzeźwo – mówi

prezes Kowalewski.

ŚWIT-owcy często organizują obozowiska, wypływy gondolami, np. do Holendrów. To było ciekawe spotkanie integracyjne z obiadem z restauracji, potem powrót do Grabówca, ognisko, nocowanie, śniadanie szwedzkie. – Coś pięknego i msza św. polowa z ks. infułatem Markiem Smogorzewskim, pułtuszczańcem – opowiada Leszek.

W ogóle członkowie ŚWIT-u zachwycają się wszystkim dookoła, np. przyrodą. Leszek ma na to swoje przemyślenia.

- W okresie tzw. zaćmienia swojego umysłu nie dostrzegało się śpiewu ptaków, piękna przyrody, jej barw, szumu wody. Teraz ja to widzę wszystko i słyszę. Dwa razy dziennie chodzę z pieskami na spacer.

PODZIWIAM WSZYSTKO WOKÓŁ I CIESZĘ SIĘ TRZEŻWOŚCIĄ.

Nawet biegam, stąd też nasze cykliczne biegi. Nic więc dziwnego, że ŚWIT jest w mieście widoczny. – Kiedy byliśmy w Licheniu, nasza kapela tak grała, że ludzie z innych autobusów przychodzili do nas. I tak właśnie stąpamy trzeźwym krokiem. Radujemy się – słyszę.

Leszek twierdzi, że wielkim lekarstwem do osiągnięcia trzeźwości jest wiara. – KAŻDY ALKOHOLIK PRZESTAJE PIĆ, TYLKO NIE KAŻDEMU TO SIĘ UDAJE ZA ŻYCIA. To piękne słowa, ja jestem tym wybrańcem Boga, skorzystałem z daru trzeźwości. Nie wszyscy korzystają, nawet bardzo mądrzy, inteligentni ludzie, zajmujący wysokie stanowiska.

ALE SAMEMU WYTRZEŻWIEĆ JEST TRUDNO, TO SZTUKA.

Dlatego Bóg stawia nam na drodze innego człowieka. Ja



tak to czuję.

Pytam o fundusze na działalność ŚWIT-u. - Czy nam starcza funduszy z tzw. KORKOWEGO? Otóż wystąpiliśmy z wnioskiem do Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej i oni nas dofinansowali. Dostaliśmy pieniądze na trzy lata, co roku mamy wypłacane te środki i co roku się rozliczamy – odpowiada prezes.

Leszek (4. rok prezesowania) zdobywał wiedzę ŚWIT-ową od „wspaniałego naszego, wieloletniego prezesa Piotrusia Skiby”, który przewodniczył ŚWIT-owi 23 lata. Leszek był u jego boku, w zarządzie. Kiedy odszedł Piotr, ogół wybrał Leszka prezesem. – Jestem zawzięty, jak coś postanowię, to dam radę, sporo rzeczy rozruszałem, tak więc mamy siłownię, stół tenisowy, rzutkę elektroniczną. Mamy dzień klubowy w czwartki, czas na spotkania i rekreację.

Co roku mamy **PRZEGLĄD TWÓRCZOŚCI ARTYSTYCZNEJ**, będzie już 15. edycja, inicjatorką **PRZEGLĄDU** była św. pamięci Grażynka Stefankiewicz, odbędzie się już 30 sierpnia. Wtedy mamy gości z różnych stron kraju. No i biegi mamy, ale to osobna sprawa. Jaka to świetna atmosfera na tych biegach! Startowałem w nich. Odbывają się na stadionie miejskim. Przychodzą uzależnieni i osoby im towarzyszące, rodziny, ludzie ciekawi tego wydarzenia, wspierający nas. W tym roku biegło 21 osób. Wszyscy otrzymali medale z rąk zastępcy burmistrza Mateusza

Miłoszewskiego. Dużo osób nas wspiera, nasze władze, dyrektor Michał Kisiel, poseł Henryk Kowalczyk.

Pytam Leszka, czy zdaje sobie sprawę z tego, ile dobrego czyni dla ŚWIT-u?

– Powiem tak, jestem na pierwszej linii naszych przedsięwzięć. Wstaję wcześniej przed innymi, przygotowuję wszystko, co potrzebne do wyjazdu czy spotkania – parzę kawę i herbatę, rozkładam stoliki, zwracam uwagę na wszystko... Na przyszłą kadencję nie chciałbym już startować, jestem zmęczony, ale nie widzę kogoś, kto by to pociągnął. To duża odpowiedzialność, związana z ryzykiem. A za rok będziemy obchodzili 40-lecie STOWARZYSZENIA ŚWIT i strach pomyśleć, że STOWARZYSZENIE mogłoby się rozpaść. Nie wiem jeszcze, co zrobię, chociaż mam wiedzę i doświadczenie. Ponadto odbudowałem swoją pozycję, zaufanie w miejscu pracy, mam bogaty багаż życia – wszystko dzięki trzeźwości. Cieszę się trzeźwym życiem i mam za co Bogu dziękować.

PYTAŚ, GRAŻYNKO, JACY JESTEŚMY...

Opowiem o spotkaniu wielkanocnym, na które przyszła pani burmistrz. Weszła i onie miała. Myślała, że przyszła do kilku pijaków z fioletoowymi nosami, a tu 55 % eleganczek kobiet (wśród nich osoby współuzależnione), dwa stoły, i mężczyźni, którzy byli alkoholikami - zadbani, w pięknych koszulach, uśmiechnięci...

Grażyna Maria Dzierżanowska



CHABRY I OSTY

DZIŚ CHABRY WRĘCZAMY MŁODEMU MĘŻCZYŹNIE, PANU MATEUSZOWI, PRACOWNIKOWI SALONU MEDIA EXPERT W VENDO PARK. PAN MATEUSZ JEST ŚWIETNYM DORADCĄ KLIENTÓW, W PRACY AKTYWNY NA

RZECZ KUPUJĄCYCH, Z ŁATWOŚCIĄ DOCIERAJĄCY DO ZASOBÓW SALONU, JAK I PROFESJONALNY W ZAMAWIANIU SPRZĘTU.

DZIĘKUJE ZADOWOLONA KLIENTKA. GMD



FAJNE FOTO

Prezentowane dziś foto pochodzi z niedzielnego IV KONKURSU KUCHNI MYŚLIWSKIEJ, ŁOWIECKIEJ I KRĘSOWEJ im. dra GRZEGORZA RUSSAKA. Ów konkurs miał miejsce na podzamczu.

A na zdjęciu pułtuszczanin, nasz WIERNY CZYTELNIK, który robi... za rogacza. Na własne życzenie. O tym ciekawym wydarzeniu, z licznymi gośćmi i pułtuszczańcami, napiszemy w kolejnym TP. GMD



PODPISANIE UMOWY na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej kolejnej inwestycji drogowej

We wtorek 29 lipca, w Starostwie Powiatowym w Pułtusku, została podpisana umowa na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej zadania inwestycyjnego pn. „Wykonanie dokumentacji projektowej przewidzianych do realizacji inwestycji. Rozbudowa drogi powiatowej nr 1821W w miejscowości Górka Powielińska”. Wykonawcą jest firma DROGNAR Wojciech Owczarski z Ostrołęki. Wartość umowy wynosi 78 417,42 zł. Dokumentacja techniczna ma zostać wykonana w terminie max. 12 miesięcy od daty podpisania umowy, jednak nie później niż do dnia 29 lipca 2026 r.



Podpisanie umowy na dofinansowanie zadania „Budowa boiska wielofunkcyjnego Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa- II etap”

W czwartek 14 sierpnia, pomiędzy Województwem Mazowieckim a Powiatem Pułtuskim, podpisana została umowa o udzielenie pomocy finansowej w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej „Mazowsze dla sportu”- edycja 2025, na realizację zadania pn. „Budowa boiska wielofunkcyjnego Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa – II etap”.



Wartość inwestycji wynosi 884 000 zł, z czego 300 000 zł to środki z budżetu Województwa Mazowieckiego. W ramach zadania zaplanowane zostało wykonanie m.in. podbudowy betonowej boiska ze spadkiem, montaż ławek, bramek, stojaków do piłek, słupków i siatki do piłki siatkowej. Roboty budowlane obejmą ponadto wykonanie wewnętrznej drogi dojazdowej i miejsc parkingowych. Realizacja zadania potrwa do 31 grudnia 2025 r.

Foto. Urząd Marszałkowski
Województwa
Mazowieckiego

Mazowsze dla sportu

Zadanie „Budowa boiska wielofunkcyjnego
Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa – II etap”
współfinansowano ze środków
Samorządu Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski



10-lecie działalności Szpitala Powiatowego Gajda-Med

W piątek 1 sierpnia, w Sali Maneż Domu Polonii w Pułtusku, odbyły się uroczyste obchody 10-lecia działalności Szpitala Powiatowego Gajda-Med w Pułtusku, połączone z oficjalnym uhonorowaniem prof. Roberta Gajdy tytułem profesora, nadanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele Samorządu Powiatu Pułtuskiego: Przewodniczący Rady Powiatu Pułtuskiego Tadeusz Nalewajk wraz z radnymi Rady Powiatu, a także Starosta Pułtuski Jan Zalewski, Wicestarosta Pułtuski Emilia Gąsecka wraz z członkami Zarządu Powiatu Pułtuskiego – Wiesławem Cienkowskim i Robertem Czyżewskim.

Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik uhonorował prof. Roberta Gajdę oraz Szpital Powiatowy Gajda-Med, jako placówkę medyczną, odznaczeniami Samorządu Województwa Mazowieckiego-medalami Pro Masovia.

Awanse zawodowe nauczycieli szkół Powiatu Pułtuskiego

21 sierpnia, w Starostwie Powiatowym w Pułtusku, odbyło się uroczyste wręczenie aktów nadania stopnia awansu zawodowego nauczycielom szkół prowadzonych przez Powiat Pułtuski.



Powołane przez Zarząd Powiatu komisje egzaminacyjne, w składzie dwóch ekspertów z listy Ministra Edukacji, dyrektor szkoły, przedstawiciel organu sprawującego nadzór pedagogiczny oraz przedstawiciel organu prowadzącego, jako przewodniczący, obradowały 30 czerwca oraz 7 sierpnia.

W tych dniach awans na stopień nauczyciela mianowanego uzyskali:
- nauczyciele Zespołu Szkół Zawodowych im. J. Ruszkowskiego – Milena Anna Figurska-Wróblewska, Damian Gołębiewski,
- nauczyciele Zespołu Szkół im. B. Prusa – Agnieszka Kowalska, Paula Bojarska

Przed odebraniem z rąk Wicestarosty Pułtuskiego Emilii Gąseckiej aktów nadania stopnia awansu zawodowego, nauczyciele złożyli ślubowanie, którego treść określa ustawa – Karta Nauczyciela.

Wszystkim nauczycielom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w pracy zawodowej.



GMINA ZATORY

Żeby chleba nie zabrakło

Piękne kurpiowskie dożynki w Pniewie

Dożynki rolników z gminy Zatory w tym roku odbyły się w niedzielę, 24 sierpnia, na placu gminnym w Pniewie. Na ludowo, w niepowtarzalnej oprawie przygotowanej przez członków zespołu Puszcza Biała. Po mszy św. korowód z wieńcami dożynkowymi przemarszerował na plac, gdzie powitano gości i dzielono się chlebem, by nikomu go nie zabrakło. Symboliczny bochen

chleba wręczyli władzom gminy starościna i starosta dożynek - Barbara Szczerba i Mieczysław Linka. Wójt Włodzimierz Kaczmarczyk wraz z zastępcą wójta Anitą Wojtczak wyrażali swoje uznanie dla rolniczego trudu oraz kunsztu i ogromu pracy, jaki włożono w przygotowanie wieńców dożynkowych, bo wszystkie były piękne i niepowtarzalne. O poczęstunek

zadbały koła gospodyń wiejskich, serwując pyszności na gorąco, kanapki, przekąski, napoje i ciasta. Występy zespołów - między innymi grupy dzieci i dorosłych z zespołu Puszcza Biała, które zachwycały widzów - oraz zabawa przy muzyce tanecznej trwały do późnego wieczora.

ED, więcej zdjęć i filmy na pultuszczak.pl i fb Tygodnika Pułtuskiego





Zespół Placówek Oświatowych

W gminie Winnica dużo się dzieje w dziedzinie inwestycji. Podobnie jak w innych samorządach, dzięki wsparciu środków zewnętrznych udało się zrealizować już wiele większych przedsięwzięć, ale mieszkańcy cieszą też te mniejsze, wykonywane przez pracowników miejscowego Zakład Budżetowego, ze środków własnych gminy i funduszy sołeckich. Oto kolejne

Pracownicy Zakładu Budżetowego zakończyli wykonanie elewacji na świetlicy gminnej w Gnatach - Wieśnianach. W ramach prac naciągnięto strukturę na ściany, fundament oraz założono rynny. Zadanie

wykonano w ramach funduszu sołeckiego.

Tymi samymi siłami wykonano elewację na świetlicy wiejskiej w Gołdkowie. W ramach prac naciągnięto strukturę na ściany i fundament oraz założono rynny

spustowe. Mieszkańcy Gołdkowa i Skarżyc wspólnie nasadzili krzewy wokół świetlicy. Zadanie sfinansowano z funduszu sołeckiego.

Firma RAFI Rafała Gronowskiego zakończyła prace związane z utwardzeniem terenu przy Zespole Placówek Oświatowych w Winnicy. W ramach trzeciego etapu prac, zostało wykonane ponad 900 m² parkingu - nowe schody z podjazdem dla niepełnosprawnych przy hali sportowej wraz z barierkami kwasoodpornymi oraz schody do kuchni. Zadanie sfinansowane ze środków własnych gminy.

red. Świetlica w Gnatach Wieśnianach



Świetlica w Gołdkowie

Kolejne winnickie inwestycje



red. Świetlica w Gnatach Wieśnianach



GMINA GZY

Trzy zadania

Jak informuje Urząd Gminy w Gzach, 19 sierpnia w OSP Somianka odbyło się spotkanie z samorządowcami w trakcie którego podpisano umowy na dofinansowanie oraz wręczenie symbolicznych czeków na realizację przedsięwzięć, które mają ogromne znaczenie dla społeczności lokalnych. W imieniu Gminy Gzy, umowy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska reprezentowanym przez Zbigniewa Deptułę

- prezesa zarządu - podpisał wójt Gminy Gzy Tomasz Sobieraj przy kontrasygnacie skarbnika gminy Ewy Karpowicz.

W ramach podpisanych umów dofinansowane zostały następujące przedsięwzięcia:

- Modernizacja oświetlenia gminnej hali sportowej w Gzach.
- Zbieranie, transport oraz unieszkodliwianie odpadów zawierających azbest w gospodarstwach rolnych.

- Usuwanie i unieszkodliwianie wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Gzy w 2025 roku.

Na terenie gminy Gzy odebrano blisko 140 ton azbestu.

Realizacja powyższych zadań przyczyni się do poprawy jakości życia mieszkańców, zwiększenia bezpieczeństwa i ochrony środowiska, a także do oszczędności energii. Dzięki pozyskanym środkom, możliwe będzie kontynuowanie działań proekologicznych i inwestycyjnych, które wspierają zrównoważony rozwój lokalnej społeczności.

red.



**Drodzy Uczniowie, Szanowni Nauczyciele,
Pracownicy Administracji i Obsługi,
Rodzice i Opiekunowie**

Za nami słoneczne, wakacyjne dni. Lato dostarczyło wielu chwil radości, spotkań z przyjaciółmi i wytchnienia od szkolnych obowiązków. Wrzesień przynosi jednak nową energię i świeże plany. Rozpoczynacie kolejny rok szkolny, gotowi na wyzwania i przygody, jakie niesie nauka.

W imieniu Samorządu Gminy Pultusk na Nowy Rok Szkolny składamy Wam serdeczne życzenia, aby nadchodzące miesiące były czasem rozwoju, wzajemnego szacunku i inspirujących doświadczeń. Niech szkoła będzie miejscem, do którego wracacie z ciekawością i wiarą w swoje możliwości, a każdy dzień przynosi satysfakcję z małych i dużych osiągnięć.

Nauczycielom życzymy wytrwałości, pasji w pracy z młodym pokoleniem oraz satysfakcji z widocznych efektów swoich starań. Rodzicom i opiekunom – cierpliwości, wsparcia i radości z towarzyszenia dzieciom w drodze ku wiedzy i dojrzałości. Pracownikom Administracji i Obsługi – jak najmniej stresu, a jak najwięcej uśmiechu i uznania dla Państwa wysiłku.

Niech ten rok szkolny będzie pełen sukcesów, przyjaźni i dobrych wspomnień, a Pultusk – naszym wspólnym miejscem, w którym młode talenty rosną i rozkwitają.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Pultusku



Lukasz Skarzynski

Zastępca Burmistrza
Miasta Pultusk



Mateusz Miloszewski

Burmistrz
Miasta Pultusk



Beata Józwiak

Pultusk, 1 września 2025






GMINA POKRZYWNICA

Piknik rodzinny w Gzowie



W ostatnią niedzielę, na terenie OSP Gzowo można było spędzić czas w doskonałej rodzinnej atmosferze, na pikniku zorganizowanym przez Koło Gospodyń Wiejskich w Gzowie. Na imprezie było wszystko to, co potrzebne jest do doskonałej zabawy: dmuchańce, zajęcia z animatorkami rewelacyjnie zajmującymi się najmłodszymi pociechami, gry i zabawy zręcznościowe. Do tego pyszności, których każdy mógł do woli skosztować. Słodkości uwielbiane przez wszystkie „tygryski” takie jak wata cukrowa, gofry, lemoniada czy nawet czekolada z fontanny, były też chrupiące czipсы i zakręcone ziemniaczki. Na zgłodniałych czekała przepyszna pożywna zupa i mięsne przekąski prosto z grilla, przy którym dzielnie pełnił dyżur sołtys Gzowa Krzysztof Mikulski.

Pogoda, bardzo tego lata kapryśna, była w miarę

łaskawa dla mieszkańców Gzowa i organizatorów – dzieciaki mogły się do woli nasycić smakołykami, wyszaleć, a dorośli zrelaksować się przy stołach, jedząc i rozmawiając z sąsiadami. To wyjątkowo ważny aspekt

takich imprez, bo w Gzowie ostatnio powstaje dużo nowych domów i pojawiają się nowi mieszkańcy.

Pan Mikulski został wybrany sołtysem przed rokiem. Koło Gospodyń Wiejskich powstało dwa

lata temu. Wcześniej we wsi nie było podobnych imprez, a na pewno nie było tak świetnie zorganizowanych i tak udanych jak ta niedzielna. Przypadek? Nie sądzę!

ZCZ

